

Nr. 269

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą

KALENDARZYK

25	N. Bi Władysł.
26	P. Cypriana
27	W. Kozma i D.
28	S. Wacława
29	C. Michała Arch.
30	P. i Hieronima
1	S. Remigjusza

REDAKCJA
w ŁODZI
Al. Kościuszki Nr 41
TELEFON 28,

Cena jrenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 650.
Miesięcznie „ 210.
za roznoszenie
30 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 720
Miesięcznie „ 240.
poza Łodz. egz. 10.50
w Ameryce:
1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztowej Kasy
Oszczędności 60.594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACYJNY

Sobota dnia 1 października 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do godziny 5 wieczór.
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór,
po godzinie 5-ej do godz. 12.00 kosztują 50%.

Sprawa G. Śląska.

RZECZOZNAWCY W GENEWIE.

GENEWA, 30. Od spec. kor. Przedstawiciele ludności polskiej G. Śląska inż. Stanisław Grabianowski dyrektor biura pracy inżynierów w Katowicach, oraz Alojzy Kott, przedstawiciel Zjednoczenia zawodowego polskiego, którzy byli wysłuchani po raz pierwszy wczoraj przez rzeczoznawców komisji 4-ch będą wysłuchani poraz drugi jutro tj. we czwartek. Wczorajsza pierwsza rozmowa trwała 3 godziny.

Rzeczoznawcy komisji 4-ch wysłuchali wczoraj również przedstawicieli ludności niemieckiej Fr. Korgera członka związku robotników metalurgicznych, oraz sekretarza Freigewerkschaften. Drugi przedstawiciel ludności niemieckiej G. Śląska wezwany przez komisję 4-ch dr. Paweł Gidenheimer przedstawiciel Związku właścicieli kopalń i hut przybył do Genewy dopiero dzisiaj.

Rozmowy rzeczoznawców komisji 4-ch z tymi 4 przedstawicielami ludności polskiej i niemieckiej G. Śląska trwać będą najwyżej jeszcze 3 dni.

WIEDZA PIERWSI

BYTOM. (EE) Dzienniki niemieckie

podają pogłoski, jakoby decyzja Rady Ligi narodów w sprawie G. Śląska już zapadła, i wyznaczono za granicę linię pośrednią między projektem hr. Sforzy, a projektem angielskim. — Inne dzienniki donoszą, że projekt ten został zmodyfikowany na rzecz Polski przez przedstawiciela Belgii. Przedstawiciel Brazylii miał wprowadzić ze swej strony poprawki na korzyść Niemiec.

Niemieckie czuozki.

GENEWA (PAT) Hav. Konsul niemiecki w Genewie złożył w sekretariacie generalnym Ligi notę, wystosowaną do państw sprzymierzonych.

Nota ta stwierdza, że obecna sytuacja na G. Śląsku różni się od sytuacji z okresu plebiscytu, gdyż znaczna większość głoszących wówczas za Polską skłania się dziś do takiej rezolucji, któraby pozostawiła Niemcom G. Śląsk niepodzielnie. (8)

Na poniedziałkowej konferencji przedstawicieli robotników z międzysojuszniczą komisją w Opolu robotnicy osiągnęli przyrzeczenie komisji, iż rozpocznie ona rokowania z właścicielami wielkiego przemysłu na G. Śląsku w sprawie podatku powstańczego.

Wileńszczyzna protestuje.

WILNO 30 (PAT) Odbędzie się w Wileńszczyźnie dalsze wiece protestacyjne przeciwko uchwałom Ligi narodów.

Na wiecu w Sołach uchwalono wystąpić do gen. Żeligowskiego następujące pismo. Wobec drugiego projektu. Hymansa w sprawie Wilna i stanowiska w tej sprawie Ligi Narodów, my mieszkańcy gminy polskiej pow. oszmiańskiego, zebrani w Sołach 25 września 1921 r. w imieniu całej gminy oświadczamy że przeciwko ostatniej propozycji Ligi Narodów zmierzającej do oderwania nas od Macierzy Rzeplitej polskiej kategorycznie protestujemy i żądamy jaknaj-

szyszego złączenia ziemi wileńskiej z Rzeczpospolitą polską oraz zwołania w tym celu wiecu w Wilnie.

Prosimy też ciebie, generale, abyś bronił interesy naszej do ostateczności, oświadczając wobec całego świata, że jak jeden mąż stanimy w obronie tej naszej woli, nie tylko słowem, ale czynem, bo chcemy należeć do Polski. Sądzimy, że decydować o sobie musimy sami — zgodnie z zasadami, uznanymi przez cały świat.

Podobny protest wystosowali sołtysi gminy Dziewieńszki pow. Oszmiańskiego.

Republika zachodnio-węgierska.

WIENIĘ 30 (PAT) Jak donoszą: „Neue Freie Presse“ i „Neues Wiener Journal“, w niedzielę nadeszła do Budapesztu wiadomość, że w środę nastąpiło proklamowanie samostanowienia zachodnich Węgier przez Radę Obrony Krajowej, pozostającej pod przewodnictwem Stefana Friedricha.

Rada Obrony Krajowej wystosowała pro-

klamację do ludności zachodnich Węgier, w której między innymi głosi: „Z powodu rostrzygnięcia, narzuconego nam przez państwa sprzymierzone, rząd węgierski zmuszony był zrzec się prawa zwierzchnictwa tej części kraju.

Komitet Obrony Krajowej, który wykonywał władzę nad terytorjum spornym, stojąc na stanowisku samostanowienia narodów o sobie,

URODA ŻYCIA

STEFANA ŻEROMSKIEGO
WĘGRZYNI — — — — — BRYDZIŃSKA

protestuje przeciwko temu, aby co do naszej państwowej samodzielności podejmowały decyzję czynniki obce. Nie zrzekniemy się naszej ojcowizny. Rząd węgierski był zmuszony opuścić nas. My jednak będziemy bronić naszych granic.

Odezwa wzywa w końcu do spokoju i do oddania w interesie tego spokoju do dyspozycji komitetu wszelkiej broni w ciągu 24 godzin.

Rokowania grecko-tureckie.

LONDYN 30 (EE) „Morning Post“ donosi, że w tych dniach przybyć mają do Londynu min. greccy Gunaris i Baltazzi celem rozpoczęcia rokowań pokojowych z Turcją.

Anglja i Irlandja.

LONDYN (PAT) Hav. Odpowiedź rządu angielskiego przesłana do de Valery unieważnia uprzednio dyktowane warunki, podkreśla jednak że nie może odstąpić od niezbędnych dla bytu imperjusa angielskiego zasadniczych postulatów. Rząd angielski wzywa przedstawicieli sił fealistów na konferencję, która ma się odbyć 11 października w Londynie.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Nowy poseł polski przy Watykanie pr. Muszyński przybył do Rzymu. W najbliższych dniach złoży papieżowi liście uwierzytelniające.

Askenazy przybył do Warszawy, w celu przedstawienia rządowi polskiemu szczegółowe go sprawozdania, z ostatnich posiedzeń Rady oraz Zgromadzenia Ligi. W Genewie zastąpi go tymczasem Kazimierz Olszowski.

Komisja konstytucyjna w rozprawie nad rządowym projektem ordynacji wyborczej wypowiedziała się przeciw powierzeniu kierownictwa wyborów ministrowi spraw wewnętrznych.

Komisja administracyjna prowadziła szczegółową rozprawę nad projektem pragmatyki służbowej. W art. 6 skreślono ustęp, dotyczący zgody męża na objęcie służby państwowej przez żonę. Uchwalono również zasadę jej kwalifikacji.

Rada Ministrów zniósła monopol cukrowy, obowiązujący dotąd w Królestwie Polskiem i wprowadziła na całym obszarze Rzeczypospolitej akcyzę w wysokości 200 marek od kilograma cukru. Rozporządzenie to obowiązuje od 1 października b. r.

Prawdziwe ekspozycje gabinetu.

Jak po każdej infekcji, wyrzuty skórne pojawiają się dopiero po pewnym czasie, tak dopiero dzisiaj po kilku dniach, wychodzą na jaw okoliczności przy formowaniu „bezpartyjnego” gabinetu pana Panikowskiego.

Chodzi o ministra kolei p. Jasińskiego. Za usługi jego dla kraju w obecnym czasie są niepospolite. On to uregulował i doprowadził do takiego takiego stanu ruch kolejowy. Przy jego rządach wprowadzono dostateczną ilość pociągów i przy nim wyreperowano tyle wagonów i lokomotyw, ile nie potrafili zreperować wszyscy jego poprzednicy. On to miał pierwszy odwagę i pokazał Polsce, jak można wziąć za siebie strejki ogólnopanstwowe, rujnujące ekonomicznie naszą Rzeczpospolitą i.t.d. Jednak go usunęto.

Stało się to na skutek żądań P.P.S., które w tej postawie zapowiedzieli przejście do na ostrzejszej obstrukcji w razie, gdyby znienawidzony przez nich minister Jasiński pozostał nadal w rządzie. Wobec tego p. Ponikowski, skapitulował.

A oto drugi ciekawy i charakterystyczny wypadek.

W końcu zeszłego tygodnia rozeszła się wiadomość, że p. Mielarski uzależnia swą kandydaturę na min. skarbu od zniesienia, lub o ograniczenia dnia 8 godzinnego. Centralna komisja Związków zawodowych (socialistyczna) wystosowała z tego powodu do prezydenta Ponikowskiego i min. Darowskiego list, w którym uprzedza, że do przedłużenia czasu pracy w praktyce nie dopuści, a każdą próbę ograniczenia powyższej ustawy uważać będzie za zamach na prawa klasy robotniczej i wystąpi przeciw niemu z całą bezwzględną stanowczością.

Te powyżej przytoczone fakty dosadnie charakteryzują bezpartyjność gab. Ponikowskiego.

Innymi słowy sprawa wyboru nowego gabinetu stoi tak jak dawniej t. j. ulica rządzi ulicą usuwa min. którzy nie mieli się szczęścią podobać i wybierać tylko takich, którzy państwo prowadzą do zguby, pozwalając Polskę grabić bez miary.

Jeden z miejscowych socjalistów potrofił

ująć genialnie kretunek dzisiejszych zamierzeń włościańsko robotniczych w krótkie ale wysoce znamienne określenie:

— „Albo Polska będzie proletariacka, — albo niech ją diabli wezmą”

I potrochu „diabli biorą” to Wilno, to kawałek Śląska, marka, byt niezależny...

W historii średniowieczna były podobne przedsięwzięcia. Znamy takiego jednego co mawiał: „Państwo to ja!” dzisiaj ulica analogicznie twierdzi.

— „Państwo to my!”

Wówczas to średniowiecznemu feodalowi obcięto głowę — dzisiaj średniowiecze dało nam co najmniej cenną wskazówkę, iż tylko rząd trwałej ręki, zdecydowany na wszystko może zaprowadzić jaką taką równowagę społeczną.

Bo inaczej już istotnie niedalekie jest widmo Polski proletariackiej, tej nieodrodnej siostrzyicy Rosji, gdzie zaczęły już biec banknoty 5-cio i 10-cio milionowe i gdzie mimo takiego „proletariackiego” boazerstwa 30 miljonów żyje z głodu.

Ne ulega najmniejszej wątpliwości, iż nie mał wszystkie nieszczęścia jakie spały, spada i spadać będą na naszą skołatana ojczyznę są wynikiem rządów ulicy i magnetyzującego uroku brutalnej siły strejków i pięści.

To z jednej strony.

A z drugiej.

Z drugiej uleganie zawsze i wszędzie, jak wrzodowi zachciankom różnych partii, fantazjom różnych partyjnych. Wydziałów wykonawczych i okropny strach sfer rządowych przed słowem „chłob”, robotnik, lud proletariacki.

Rząd, który powstał z polecenia jakiejś partii, rząd który usuwa ze swego łona naderżnięte jednoatki, najenergiczniejszych urzędników, aby tylko przypodobać się ulicy, nie zasługuje na zaufanie ogółu, nie zasługuje na miano rządu.

My chcemy widzieć ludzi u steru, chcemy walki i walczących do upadłego z czerwona falą — a nie rachityczne i limfatyczne rośliny, czute nawet na kiwnięcie palcem w bucie pierwszego lepszego agitatora z ulicy.

A. S.

Z Sejmu.

WARSZAWA. 30. (PAT) Posiedzenie 248.

Na wniosek komisji opieki społecznej wybrano do Państwowej Rady Emigracyjnej z pp. sejmowych: Bardla, Wróblewskiego, Opale, Moraczewskiego ks. Kaczyńskiego, Rudnickiego, ks. Sygulskiego i Herza.

Termin wyznaczony dla komisji konstytucyjnej do opracowania ordynacji wyborczej, przedłużono, ze względu na niedawną przesłanie gabinetu, z 9 na 23 października.

Po odesłaniu do komisji w pierwszym czytaniu kilku ustaw przystąpiono do interpellacji w sprawie wileńskiej.

P. Minister spraw zagr. Skirmunt powiadał m. innymi:

Polska od samego początku wielkiej wojny rozumiała prawo narodu litewskiego do stanowienia o sobie i zapewnienia sobie niepodległości. Gdyby Litwa płaciła wzajemność w tych sprawach naszemu narodowi, to linia graniczna między Litwą a Polską ustalałaby się odpowiednio do rozszedzenia etnograficznego i nie byłoby między nami ani muru białostockiego ani muru chińskiego. Stala

się jednak inaczej.

Państwo litewskie kształtowało się pod wpływami idącymi z Berlina i po dzień dzisiejszy znajduje się pod temi wpływami. Zapewne w wielkiej mierze wskutek tego Litwa sięga po ziemię, na których Litwinów niema wcale. Stąd powstał spór o Wilno.

Polska zawsze chciała zakończyć spór polsko-litewski drogą pokojową, z drugiej zaś strony zabobrosz litewska zrzuciła, że Polska musiała na plan pierwszy wysunąć prawa Wilna i ludności ziemi wileńskiej do stanowienia o sobie i do wypowiedzenia się o swej przyszłości.

Polska dwukrotnie przelewała krew najlepszych swych synów w obronę Wilna przed najeźdźcami Wschodu. Litwa krwi swej dla Wilna nie przelewała. Rząd kowieński układał się niejednokrotnie z wrogami Polski, a nawet dzięki pomocy bolszewików zajął Wilno.

Polska nigdy po ziemię naprawdę litewską ręki nie wyciągnęła. Gdyby było inaczej, wojska polskie niejednokrotnie miałyby możność wejścia na ziemię litewską, na dawną Zmudź, na ziemię kowieńską. Byłoby to w 1919 r., kiedy po Kowieńszczyźnie włożyły się jeszcze ostatnie oddziały niemieckich wojsk okupacyjnych. Wojska litewskiego jeszcze nie było. Było więc rzeczą łatwą dla wojska polskiego zająć ziemię Kowieńską. Możniano

nawet zająć Kowno. Przy pierwszym zetknięciu się z oddziałami litewskimi wojsko polskie zatrzymało się. Było jasne, że nie chciano walki bratobójczej, nie chcieliśmy przelewać krwi ludzi, z którymi wieki nas łączyły.

Mieliśmy i mamy nadzieję, że dojdzie do porozumienia.

Z naszej strony wyszła propozycja wspólnej obrony Wilna, kiedy było ono zagrożone w roku zeszłym. Niejednokrotnie wychodziła od nas propozycja ułożenia naszej przyszłości i ukształtowania stosunków polsko-litewskich na ziemiach dawnego ks. litewskiego. Doszliśmy nawet do tego, że jeszcze w roku zeszłym rząd polski, nie chcąc przelewać krwi bratniej, prosił Ligę Narodów o wzięcie sprawy w swe ręce i o zapobieżenie dalszemu rozlewowi krwi. Liga Narodów propozycję przyjęła.

Tu przedstawił p. Skirmunt w krótkości przebieg sprawy wileńskiej aż do ostatniej odpowiedzi na projekt Hymansa:

„Zgromadzenie Ligi ograniczyło się tylko do odezwania się do mądrości obu narodów i do wezwania ich do podjęcia starań o pokojowe załatwienie sporu.

Wezwanie to znajduje w nas najzupełniejszy oddźwięk, bośmy nigdy nie mieli na myśli innego, jak pokojowego załatwienia sporu.

Nam niezmiernie chodzi o to, żeby zarówno wysokie forum Ligi Narodów jak i świat cały, dobrze sobie to uprzytomnił i zrozumiał, że jeśli Polska przez pierwsze dwa lata swego istnienia, nie mogła oddać się pracy pokojowej, że do tego zmusił ją okoliczności, w jakich powstała, i zmusiło ją do tego utworzenie Polski bez granic. Myśmy te dwa lata musieć żyć na to, aby te granice stworzyć, których nam traktat wersalski nie dał.

Okres ten jest bliski ukończenia, i niewątpliwie cały naród polski będzie szczęśliwy, jeżeli z ukończeniem tego okresu będzie mógł się oddać pracy pokojowej i pracy odbudowy Polski.

Naród polski będzie szczęśliwy, jeżeli opinia publiczna świata zrozumie, że jest w błędzie, myśleć, że w Polsce jest jakieś ognisko niepokoju, niebezpieczne dla pokoju światowego. Jest przeciwnie, i będziemy szczęśliwi, gdy damy tego dowody.

Ale to rzeczy nie zmienia, że winniśmy pamiętać najświętszych interesów naszego narodu.

(Dalszy ciąg posiedzenia w jutrzejszym numerze).

Traktat niemiecko amerykański

Berlin (Pat) Komisja dla spraw zagr. Reichstagu postanowiła wszystkimi głosami przeciwko głosom przeciwko głosom komunistów i niemieckich nacjonalistów zalecić Reichstagowi przyjęcie traktatu niemiecko amerykańskiego.

WASZYNGTON 30 (EE) Opozycja demokratów amerykańskich przeciwko ratyfikacji traktatu pokojowego z Niemcami przybrała takie rozmiary że rychło załatwienie tej sprawy zdaje się być wykluczonem.

SOWIETY MOBILIZUJĄ

STOKHOLM 30 (PAT) Sztokholmski „Astbladett” podaje z Moskwy, że wszyscy oficerowie b. armji rosyjskiej do 55 roku życia zostali zmobilizowani. Rząd sowiecki gromadzi w dalszym ciągu wojska na granicy estonskiej. Równocześnie wysłano kilka dywizji czerwonych w stronę granicy rumuńskiej. 20 b. m. odeszły z Moskwy w kierunku na Odesę 3 dywizje.

LONDYN. 30. (PAT) „Morning Post” donosi z Helsingforsu, że kolarstwo potwierdza wiadomość o zamordowaniu Joffego przez funkcjonariusza bolszewickiego Iwdekinofa.

Pożar Teatru w Białym Stoku.

BIAŁYSTOK 29 (EE) W czwartek o 3 pop. spalił się doszczętnie gmach teatru ludowego, odrestaurowany niedawno z wielkim nakładem pracy i kosztów przez dr. Wojtaszka. Wypadków z ludźmi nie było.

KRONIKA

— Prasa w opalach.

Fabryki papieru grają na nerwach prasy. Raz na miesiąc otrzymują dzienniki papier, a trzy razy podwyżkę na ten papier. Materiały wszystkie, niezbędne do druku droższe, a tych co przychodzą z zagranicy nawet dostać nie można.

Wobec takich koniunktur prasa polska musi podnoszeniem cen wyrównywać swój budżet. Pisma warszawskie, krakowskie i lwowskie już od 1-go października zmuszone były podnieść cenę numeru z 10 mk. na 20.

Czy to rozwiązuje byt prasy jeśli ona z dnia na dzień drożeje. Broń Boże. Pewna ilość prenumeratorów odpada przy każdej zwwyżce, bo zadaniem prasy jest tanieść. Ale co na to poradzić jeśli papier na średniej objętości gazetę kosztuje dziś do 9 marek, a jeśli go kupować u paskarzy to dostaje 15. Oto nasze stosunki prasowe.

— Teatr miejski.

Dziś w sobotę 1 | x przedstawienie dla Zrzeszeń robotniczych i inteligencji pracującej. W programie komedia w 3-ach aktach Ottona Ernsta Kierownik szkoły.

We wtorek d. 4 | x premiera „Gra sere” Stefana Kiedrzyńskiego. Reżyseruje dyr. Zygmunt Noskowski. Główną rolę kobiecą kreuje zaangażowana na stałe do naszego teatru znakomita artystka teatrów warszawskich Rozmaitości i Reduty p. Larys Pawińska.

— Konfiskata.

(k) Z rozporządzenia komisariatu rządu na m. Łódź na zas. art. 27 cz. I Dekretu z dn. 7 2 19 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. Pr. 19 Nr. 14 poz 186) za przestępstwo przewidziane w art. 129 cz. I ust. 2 i 6 Kod. Karn. obłożono aresztem Nr. 6 z dn. 1. 10 21 r. czasopisma tygodniowe p. n. „Wyzwolenie Robotnicze”.

— Sprostowanie

W art. „Sybiracy” w nr. „Rozwoj” z dn. 24 zaszła omyłka. W końcowym ustępie powinno być: Ofiary w naturze przyjmuje p. H. Wańkiewiczowa Hotel Pretorja ul. Zelna nr. 17 m. 28 w Warszawie, a nie ul. Dzielna, jak mylnie wydrukowano.

— Żydowski orzeł.

Jak wiadomo herb Polski jest Orzeł Biały, ale pewnych, określonych form, używanych obecnie tj. Piastowski, Jagielloński i Kościuszkowski.

Podczas defilady dzieci w dniu 24 września rb. zauwazyliśmy na chorągiewce jednej ze szkół żydowskich orła, który nie tylko do oznaczonych form się nie zbliżył, ale zupełnie zasadniczo się odróżniał. Chyba to był orzeł żydowski. Należałoby dopilnować, ażeby instytucja, mająca prawo używać herbu Państwa, stosowała się do form w prawie przepisanych.

Hecę tą urządził nauczyciel szkoły żydowskiej Magali, który za czasów okupantów wyraził się po rosyjsku, że odrodzenie Polski byłoby to błąd polityczny. Prawdopodobnie ten pan z orła zrobił sowę.

— Wolny handel węglem.

(k) W związku z wprowadzeniem wolnego handlu węglem państwowy urząd węglowy wstrzymuje dostawę węgla dla miast na potrzeby ludności. To też począwszy od tej daty ustaje zaopatrywanie ludności w węgiel przez miasto.

Celem zapewnienia opatu dla szkół i instytucji użyteczności publicznej miasto zmuszone będzie nabywać węgiel bezpośrednio w kopalni.

W związku z powyższym zarządzeniem mk gistrz wysłał do P U W delegację celem przedstawienia grozy położenia ludności, z powodu prowadzenia wolnego handlu węglem. Przedstawiciel P U W p. Pępolowski oświadczył, że wolny handel został wprowadzony na zasadzie odpowiedniej uchwały rady ministrów i że zina-

szony wykonać polecenie tej władzy nadzorczej

— Ziemiaki

(k) Z powodu nieurodzaju na ziemiaki kwestja zaopatrzenia ludności w ten niezbędny produkt przedstawia się nader groźnie.

40 wagonów, sprzedaje” magistrat ludności bez ograniczeń. Sprawa dalszych transportów przedstawia się problematycznie.

— Choroby zakaźne.

W Łodzi rozwieliżniły się głównie dwie choroby tyfus brzuszny i czerwonka, oprócz stale panującej gruźlicy, która w ubiegłym tygodniu od 18 do 24 września zabrała 24 ofiar.

Pierwsze miejsce należy się tyfusowi brzuszemu o niezbyt silnym przebiegu, zachorowało bowiem 83 osób, zmarło 14. Za to silniejsza była czerwonka na którą zaszła 19 osób, zmarło 6. Następnie idzie płońca z 12 chorymi w tym czasie i krztusiec 10 ma. Tyfus plamisty grasował najłagodniej, bo zapadła na niego tylko 1 kobieta.

Komunikaty

Na stypendjum imienia Leona Koźmińskiego przy Szkole Rzemiosł. Zamiast kwiatów na grób ś. p. L. Koźmińskiego—składają Włodzimierz i Jadwiga Wyganowscy 3 tysiące marek. 3284. 1

Związek wędliniarsko rzeźniczy.

W niedzielę, dn. 2 października b. r. o godzinie 10-ej rano odbędzie się posiedzenie zarządu związków wędliniarsko—rzeźniczych, ul. Główna 31— P. L. Z.

Natomiast o godz. 3—ej po poł. odbędzie się ogólne zebranie członków tego związku. Pożądane jest liczne przybycie. 3265—2.

W niedzielę dnia 2-go października o godz. 10-ej przed południem odbędzie się w lokalu I-wa Gimnazjum styczniowego, Zakątna 82 Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Oddziału Łódzkiego Związku Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie omówienia stanowiska majstrów wobec przemysłu.

Z Pabianic.

„Dzień szkoły powszechnej

„Dzień Szkoły Powszechnej” zorganizował w Pabianicach Komitet, wyłoniony z pośród członków miejscowego Ogniska Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

Program całej uroczystości przedstawił się następująco: Sobota: 1) otwarcie wystawy prac uczniów miejscowych szkół powszechnych i zwiedzenie jej przez szkoły; 2) zjazd przedstawicieli okolicznych dozorów i opiek szkolnych, połączony ze zwiedzaniem tejże wystawy; 3) zebrania z rodzicami w poszczególnych szkołach.

Niedziela: 1) zwiedzanie wystawy w ciągu całego dnia przez starszych; 2) nabożeństwo w kościele N. M. P. o godz. 10 dla dzieci szkół powszechnych; 3) o godz. 16-ej wiec w sprawie szkoły powszechnej na dziedzińcu szkoły imienia Promyka.

Zjazd przedstawicieli dozorów i opiek szkolnych uchwalił rezolucję ogólną, domagając się ponadto od rządu rozciągnięcia również i na wieś prawa rekwiizycji mieszkań na potrzeby szkół i nauczycieli.

Wystawa, obejmująca wszystkie dziedziny pracy dzisiejszych szkół naszych, wzbudziła olbrzymie zainteresowanie, zachwyt i podziw wszystkich zwiedzających, jakkolwiek każdą dziedzinę reprezentowało ze względu na dołbro co rozpoczęty rok szkolny stosunkowo niewiele ekspozatów. Data ona zwiedzającym

obraz życia szkoły zarówno pod względem materialnym, jak i społeczno organizacyjnym i wychowawczym.

Zebrania z rodzicami w szkołach łowidły głębokiego zrozumienia z ich strony celów, zadań i braków dzisiejszej szkoły powszechnej. Rodzice uczniów jednej ze szkół uchwaliłi np. po 100 mk. jednorazowej składki od dziecka na kuono narzędzi do robót ręcznych.

W czasie nabożeństwa podniosło kazanie do dziatwy i parafian o znaczeniu oświaty wygłosił ks. dr. Szulc, wykazując jednocześnie możliwość współdziałania rodziców z nauczycielstwem.

W wiecu wzięło udział około 1000 osób.

Uchwalono dwie rezolucje (treść których podajemy poniżej) dotyczącą szkolnictwa w Pabianicach: „My obywatele m. Pabianic zebrani w dniu 25 września 1921 roku na wiecu w sprawie szkoły powszechnej z okazji „Dnia Szkoły Powszechnej”, domagamy się od naszych władz miejskich:

1) zaprowadzenia w naszym mieście od przyszłego 1922—23 roku szkolnego przymusowego powszechnego nauczania;

2) zaopatrzenia w ciągu bieżącego i początku następnego roku szkolnego wszystkich szkół w potrzebne pomoce naukowe;

3) wybudowania w ciągu najbliższych lat pięciu dostatecznej ilości odpowiednich gmachów na potrzeby szkół powszechnych.

4) natychmiastowego opodatkowania w celach powyższych wszystkich obywateli naszego miasta specjalnym postępowym podatkiem szkolnym;

5) przekazania prawa wyłącznej dyspozycji zebranemu tą drogą sumami Dyrektorowi Szkolnemu naszego miasta. — Uczestnik.

Uchwały wiecu w Pabianicach.

I) Domagamy się, żeby zgodnie z konstytucją wszystkie dzieci w całej Polsce bez różnicy stanu, narodowości i wyznania mogły się uczyć bezpłatnie w szkołach powszechnych i żeby do nauki były obowiązane.

II) Domagamy się, żeby nauka obowiązkowa trwała conajmniej lat 7, milanowicie od 7 do 14 roku życia. Trzy niższe klasy szkół średnich powinny być zamienione na szkoły powszechne.

III) Domagamy się zgodnie z konstytucją zakazu wszelkiej pracy zarobkowej dzieci, umożliwiającej regularne chodzenie do szkoły powszechnej.

IV) Domagamy się, żeby szkoła powszechna miała dla nauczania siedmiu roczników dzieci conajmniej 3 sale i 3 nauczycieli. W miarę możliwości trzeba zakładać szkoły powszechne pełne o 7 salach i 7 nauczycielach. Szkoły jednoklasowe i dwuklasowe powinny być skasowane.

V) Domagamy się, niezwłocznego rozpoczęcia budowy szkół i mieszkań dla nauczycieli.

VI) Domagamy się, żeby nauczyciele szkół powszechnych byli tak samo kształceni, jak nauczyciele szkół średnich.

VII) Domagamy się, żeby wynagrodzenie nauczycieli szkół powszechnych było zrównane z wynagrodzeniem nauczycieli szkół średnich.

VIII) Domagamy się znacznego powiększenia budżetów szkolnych państwowych i samorządowych i wyrażamy przekonanie, że podatki i ciężary, poniesione przez ludność dla szkolnictwa, stokrotnie się opłaca.

IX) Wzywamy postów sejmowych, członków opiek szkolnych, dozorów i rad szkolnych powiatowych, wreszcie cały ogół ludności do wykonania powyższych zadań.

X) Odwołujemy się do ludności, żeby nie wybierano takich postów do sejmu, takich członków sejmików i rad gminnych, takich prezydentów miast, takich wójtów i sołtysów, którzy nie mają zrozumienia dla potrzeb szkoły powszechnej w Polsce.

Z powodu zamachu na Naczelnika Państwa.

Aresztowano w Krakowie Eugenię Demyderównę, która zeznała, że Fedak polecił jej wyjść z Krakowa przed zamachem ze Lwowa do Wiednia.

Po drodze zajechała do Krakowa, gdzie ją w mieszkaniu urzędnika Kruka aresztowano a po skończonym śledztwie przewieziono dzisiaj rano do Lwowa.

Aresztowany również w mieszkaniu Kruka komunista Teuch, z Rusi, Przykarpaciej zeznał, że przybył do Małopolski jako instruktor międzynarodowej organizacji bolszewickiej, celem zorganizowania ruchu komunistycznego w Polsce gdyż według opinii bolszewików zagranicznych, partja komunistyczna w Polsce nie jest jeszcze fachowo zorganizowana.

Dziś zeznał Teuch, że międzynarodowy związek komunistów wiedział o przygotowywanym się zamachu na Naczelnika Państwa, jednak nie wierzył w jego wykonanie.

Komuniści nie zajmują się temi sprawami na razie, chcą bowiem, uprzedać przeforsować swoich kandydów do Sejmu.

Związek międzynarodowy poświęcił na ten cel miliardy, szczególnie w Małopolsce, gdzie idea komunizmu ma najmniejsza powodzenie.

Przypuszcza Teuch, że w Małopolsce otrzymano komuniści 20 mandatów, kosztem P P S

Teuch jest człowiekiem bardzo inteligentnym, mówi biegle 8-ą językami i posiada rozległe stosunki w świecie polityczno-dyplomatycznym. Wczoraj dokonano szeregu aresztowań w Jaśle i Jaworznie, w kopalniach węgla.

Aresztowanych przewieziono do sądu krakowskiego.

Wskutek tych aresztowań dwa szyby węgla stanęły, gdyż robotnicy zaprotestowali przeciw aresztowaniom i ogłosili strajk.

Na granicy Czechosłowacji aresztowano Irenę Fedakównę, siostrę Stefana Fedaka, przy której znaleziono listy, zawierające bardzo ciekawe materiały polityczne, aczkolwiek za sprawą zamachu nie związane.

Jak żydzi wzbogacają nasze państwo.

Na tropie kradzieży papieru banknotowego. Po nitce do kłębka. Papier kradły robotnicy, namawiane przez żydówkę. Zarząd papierni nie umiał zorganizować dozoru. Przestroga na przyszłość.

Dyrektor państwowych zakładów graficznych p. Kiersznowski dowiedział się, że papier specjalnie wyrabiany w fabryce „Mirków” w Jeziornie na banknoty, dostaje się na zewnątrz, o czym natychmiast zawiadomił władze policyjne.

Nadromisarz powiatu warszawskiego Sarnecki łącznie z komisarzem Nowakiem podjęli akcję, zmierzającą do wykrycia źródła kłębka i jaką drogą papier ten dostaje się do rąk niepowołanych. Wyznaczono trzech wywiadowców, którym zadanie to powierzono. Nie było to jednak rzeczą łatwą, gdyż fabryka „Mirków” już od maja r. papieru tego nie wyrabiała: nie można było przebiec na źródło kradzieży natrafić. Po dłuższych jednak poszukiwaniach przytapano jednego z handlarzy, Herszka Matusiewicza, stolara zamieszkałego w Warszawie (Brzeska 11) poczem znaleziono drugiego — Ickę Goldberga, nigdzie nie meldowanego, przebywającego przeważnie w Falenicy. Obu aresztowano, gdyż znaleziono u nich poszukiwany papier.

Siedztwo przeprowadzone doprowadziło go do kłębka, i wywiadowca Weizman, zatrzymał w Jeziornie Majera-Lichtenszteina, w którym Matusiewicz poznał dostawcę papieru.

Od Lichtenszteina nici prowadził do rodziny Mohrów w Jeziornie, ci zaś nabywali papier u Złoty Dalczer w Jeziornie.

Skąd Złoty Dalczer papier ten posiada, na razie dotrzeć było trudno, ale to właśnie stwierdziło władze policyjne w przekonaniu, że musiała ona papier ten, otrzymywać bezpośrednio z fabryki.

Komisarz Nowak pojechał do fabryki i wykrył właściwych sprawców kradzieży.

Są to robotnice Antonina Młotek i Franciszka Kloniewska, które przyznały się do systematycznego wynoszenia papieru. Namówione do tego zostały przez Złoty Dalczer. Papieru wyniosły bardzo wiele, otrzymawszy ryczałtem od Dalczerowej 3,500 mk. Dalczerowa zaś sprzedawała go po 3,000 mk. za funt.

Prócz powyższych aresztowano jeszcze Łajkę Gągolewskiego, który jest bardzo rozważny za to na policję, bo zeznał, że poszedł sobie na spacer na dworzec, w tem podszedł do niego jakiś nieznanomy i spytał, czy on, Leiba, nie ma przypadkiem papieru na polskie marki, on odrzekł, że się postara i kupi kilkanaście funtów u Złoty Dalczer. Później Leiba miał kłopot. Dalczerowa pieniędzy nie chciała oddać i on, Lejba, widząc, że może skarżowi polskiemu przynieść szkodę, jako dobry obywatel kraju, przeto papier ten spalił (?) Ale policja nie dała wiary słomaczenom Leiby i razem z innymi zamknięto go pod kluczem.

Jednocześnie zwrócić należy uwagę na pięć wyrabianiu papieru banknotowego w Jeziornie nie zachowywano niemal żadnej ostrożności, by utrudnić ewentualnie kradzież. A jeśli to czyniono, to nieumiejętnie. Gdy stwierdzono kradzież papieru powiększono ilość kontrolerów z 9 do 15 (!) ale kradzieże nie ustały i gdyby pomnożono kontrolerów trzy krotnie, na nic by się to nie zdało, albowiem do papieru tego miał dostęp każdy robotnik fabryczny (!?)

Papier wyrabiano na jednych maszynach i przez tychże samych robotników papier zwykły, bibułę i papier banknotowy, tym czasem wyrób papieru banknotowego powinien być izolowany, na co zwrócić należy uwagę na przyszłość, zwłaszcza że obecnie wyrabiane są próby nowego papieru banknotowego w Jeziornie i ostrożności tych nie przedsięwzięto. Piękne porządki. Właściciel Mirkowa powinien za kradzież tę odpowiadać.

nie, co za niemieckie i bolszewickie pieniądze nas gubisz”

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

(kt) Konsul amerykański w Gdańsku Orlain złożył na ręce komisarza generalnego Rzeczypospolitej polskiej wyrazy radości z powodu szczęśliwego ocalenia Naczelnika państwa we Lwowie.

(kt) Goście angielscy wyjechali w dalszą drogę do Warszawy. Na powitanie dziennikarzy angielskich przybyli do Gdańska z ramienia Min. spraw zagranicznych pp. Żeligowski i Gosiecki.

Z okazji pogrzebu jednej z ofiar ostatnich rozruchów w Belfast, ludność wywołała burliwą manifestację. Wojsko interwenjowało. Wywiązała się strzelanina. Było kilkuset rannych.

Szwecja uznała rząd litewski de jure.

(kt) Na Oceanie Lodowatym zwinął w lodach 2 okręty, wiozące zboże z Syberji do Rosji europejskiej.

(kt) „Matin” podaje, że między Stanami Zjednoczonymi a Japonją nastąpiło porozumienie co do wyspy Japw.

(kt) Gen. Żeligowski odbył dłuższą naradę z prezesem tymczasowej komisji rządzącej gen. Mokrzcemkim w sprawie zwołania w Wilnie Zgromadzenia narodowego.

(kt) Parlament norweski postanowił z pewnym zastrzeżeniem oddać do dyspozycji Nansona dla głodnych w Rosji artykułów żywnościowych, pochodzących ze składów narodowych.

(kt) Prasa francuska widzi w zniesieniu sankcji ekonomicznych nowy dowód zaufania Francji do polityki Wirtha oraz pragnienie, aby ta polityka była przez Wirtha kontynuowana i nadal.

Z ostatniej chwili

Wołanie o pomoc.

BYTON 30 (EE) „Grezeitung” podaje odeszłą uchodźców polskich zebranych w obozie w Gorzałkowicach, adresowaną do całego świata kulturalnego. Odeszła wykazuje wszystkie gwałty i rabunki Niemców popełniane na mieszkańcach dekolonizacji i gospodarstw i przytacza fakty najokropniejszego znęcania się na dzieci i kobiety. Apeluje do ludów i rządów całego świata kulturalnego o pomoc i umożliwienie powrotu do siedzib ojczystych.

Wskazują zbrodniarzy.

Byton 30 (EE) Dzienniki polskie wydrukowały nazwiska morderców, którzy w powiatach zachodnich dokonywali zbrodni wobec Polaków wzywając komisję międzynarodową do natychmiastowego aresztowania ich.

Przemysł i handel.

— Giełda Łódzka z 30 września

Dolary st. Zjednoczonych.	6500
Franki francuskie	480
Funty angielskie	22500
Korony austriackie	280
Korony czeskie	7150
Marki niemieckie	55
5% Listy zastawne m. Łodzi.	217 222
6% obligacje m. Łodzi	82 21

Z Warszawy

Ożwono wykojenie.

(w) Onegdaj o godz. 8 m. 30 pociąg pocztowy, idący ze Lwowa w pobliżu bloku „Widnia” pod Warszawą wykojeniał się.

Powodem wykojenia — była źle nastawiona zwrotnica.

W wagonie i lokomotywa wypadły z szyn, wypadku z ludźmi nie było.

Następnym razem jechali, powracający z Tar-

gów Wschodnich, poseł St. Grabski, red. nac. „Gazety Porannej” A. Sadzewicz, i p. Górczyński.

Robotnicy o pośle Dąbalu.

P. Dąbal otrzymał od jednego z robotników warszawskich następujący list:

„Panie Pośle. Jestem robotnikiem powróconym z Rosji i mówię, że to, co na wiec pan gadał jest galgąństwem, fałszem i kryminalem. Jesteś nietykalny, ale nie dla nas, robotniczy, którzy z piekła żydowsko-leninowskiego wyszli. Więc stul pysk, inaczej pójdziesz sam do tego ra, ale jak, to się domyśl, ty galg-

Czy śmierć jest koniecznością.

Czy musimy koniecznie umierać?

To pytanie zajmuje od kilku tygodni prężną publiczność we Francji i w Anglii.

Problemem odmłodzenia i przedłużenia życia ludzkiego zajmowali się uczeni od niepamiętnych czasów, a postacie legendarne, jak żył wieczny tułacz i Faust istnieją u wszystkich niemal ludów.

W średnich wiekach alchemicy pracowali nad wynalazkiem eliksiru życia. W najnowszych czasach prof. Menszykof, dr. Woronof, uniwersytet Fakoaka w Tokio i prof. Steinach w Wiedniu, zajmowali się problemem odrodzenia. Obecnie jednak dr. Carrel, francuz rodem uczony biolog przy uniwersytecie Rockfeller'a w St. Zjedn. po długoletnich badaniach doszedł do rezultatów, które pozwoliły mu kwestję postawić szerzej i zaryzykować wprost twierdzenie, że śmierć nie jest wcale koniecznością biologiczną.

Przekonał on się, że tkanki organiczne, przechowywane w odpowiednich preparatach czyli kulturach, żyją, rozwijają się i rosną przez długie lata poza obrębem organizmu zwierzęcego, z którego zostały wzięte i zasadniczo żyć mogą nieograniczenie długo. Znaczy to, że tkanki naszego organizmu są teoretycznie nieśmiertelne, starość zaś jest tylko chorobą.

Jeżeli komórki nasze zmieniają się, ulegając sklerozie, to nie jest to przyczyną, lecz wynikiem starości. Pochodzi to stąd, że zdrowie każdej części naszego ciała zależy od organizacji i koordynacji całości, osłabienie zaś jednej części pociąga za sobą dekadencję ogólną. Nieśmiertelność teoretyczna stałaby się praktyczną, gdyby zapomocą odpowiedniej higieny udało się utrzymać nienaruszoną równowagę organizmu i funkcjonowanie indywidualne każdego organu.

Stynny biolog i antropolog angielski sir Arthur Keith potwierdził w zupełności tezę dra Carrel'a, że nieśmiertelność jest możliwa, dodał jednak, iż jest ona zupełnie niepożądana.

Człowiek jest nie tylko organizmem, zamkniętym w sobie, lecz jest także częścią całej przyrody, przyroda zaś ma na

nie indywidualna.

Cały system przyrody obliczony jest na krótkie przejściowe egzystencje. O wiele racjonalniejsze jest więc dążeń do przedłużenia okresu młodości i siły, niżeli przedłużenia życia w ogólności. (6)

Działo strzelające bez huków.

Dzienniki angielskie otrzymują następujące doniesienie z N. Jorku: Inż. Hutchinson demonstrował tu wobec licznej gromady fachowców model nowego działa mogącego w dziedzinie spraw wojskowych spowodować zupełny przewrót. Demonstrowany model był wielkości karabinu. Nabój składał się z 1/3 ilości prochu używanej do strzelb myśliwskich i z kuli szpi czastej, która przebiła płytę ze stali niklowej grubości 24 milimetrów. Przy wystrzale było słychać uderzenie kuli w płytę stalową, natomiast nie było błysku, huków i dymu.

Wynalazca oświadczył, że 0.25 grama wy nalezionego przezeń prochu nadaje kuli karabi nowej początkową szybkość 700 metrów w se kundzie. Jest on zdania, że skutkiem zastoso wania prochu jego wynalazku będzie można budować działa, wyrzucające pociski wagi 5 tonn na odległość 300 mil angielskich, czyli 450 kilo metrów.

Jeżeli wiadomość powyższa nie okaże się jedynie produktem panującej ostatnio kanikality — to sposób mordowania, ludzi i zniszczenia ich dobytku pozostanie zaów wielkie postępy

Morfiniści.

Angielskie gazety podnoszą lament, że Japończycy przemycają masami morfinę do Chin. Jak wiadomo postępowy rząd chiński zakazał palenia opium, skasował prawnie i wytepił handel opium.

Zniknął więc czar kraju uludy, w który zagłębiał się barwny i lekki Claude Ferrere podpatrywał z jarmarcznią akrobacją słów i „myśli” Hans Heinz Ewers.

Po warkoczu i okaleczonych nogach zniknęła bursztynowa galka, która nadogni kiem brązowej lampki rozgrzana miała czynić męża mędrszym, a niewiastę zmysłow szą. Ale, że luk nie znosi natura — miast ci chej usypiającej fajki wkrała się złowieszczy podstępny biały proszek morfiny, podniesio

ne do szczęślanu opium Morfina handluje ta roz Japończycy tak, jak niegdyś opium — An glicy.

Czyż dziwić się Chłóczykom, że zmie niają się w gromadę me...istów, jeżeli bli żej nas, pod naszym bokiem tysiące mioko sów i histeryczek, czy hających na komple ment „wyrafinowanej” kłuje się strzykawka mi lub wciąga miły pyłek trucizny — najli cbszej, bo koszlwiącej człowieka i na śmiech go wystawiającej odrazu.

Z kraju.

Falszywe dolary.

We czwartek 22 h. m. wykryto w Tarnowie fałszywe dolary i to same o wyższej war tości.

Aresztowano ich właściciela, pewnego ży dowskiego waluciarza, ale nie ulega wątpliwo ści, że nie on jest fabrykantem tych dolarów. On tylko „puszczał je w kurs”.

Według opinii rekinów z czarnej giełdy fałszywych dolarów jest u nas bardzo dużo.

Fabrykowane są mianowicie setki i 500 dolarówki. Ofiarą oszustów padają zwyczajnie chłopi po miasteczkach.

Baczność więc przed fałszywymi dolarami!

Rekord strajkowy.

Pod względem czasu strajkowania osiągnę li rekord pracownicy zarządu warszawskiej gmi ny żydowskiej, którzy strajkują już przeszło pięć miesięcy. I dopiero teraz rozpoczęli się na nowo rokowania, o których niewiadomo czy będą skuteczne.

Za paskowanie mieszkań em.

Pierwszy wyrok, nakazujący eksmitowanie lokatora za paskowanie lokalem, wydany został w Białymstoku. Gospodarz domu przedstawił dowód, że lokator, płacący 2,000 mk. rocznie komornego, pobiera od sublokatora 2,000 mk. miesięcznie za jeden pokój.

Mumja.

Nagle krzyknęła żałośnie, zerwała się i runęła w tył. Chwyliłem ją i zamocowałem na ka nape. Zemdlała. Rozpiąłem jej szybko bluzkę i zwolniłem gorset. Biedne jej serce sple tało jej znów figla. Chwyliłem za wodę ko lonską i nacierałem jej skronie i piersi. Po dłuższym czasie usłyszałem obrót klucza w zamku, a potem pukanie do drzwi.

— Kto tam?

— To ja.

— Chodź pan, tu! — zawolałem. Beckers wszedł.

— Co się stało? — zapytał.

Odpowiedziałem mu, co się zdarzyło.

— To dla mnie przecie ta skrzynka! — rzekł.

— Dla pana? Cóż w niej jest właściwie, że mała tak się przestraszyła?

— Nie szczegółowo.

— Są tam zdechłe koty! — krzyknęła Andzia, ocuciwszy się właśnie z omdlenia. — Cała skrzynia zdechłych kotów!

Franciszek Beckers ujął wieko, aby je znów na skrzynię położyć; poszedłem i szyb ko zajrzałem do wnętrza skrzyni. Rzeczywi ście były tam zdechłe koty. Na samym wierz chu, leżał duży, czarny kocur.

— Do licha! Poco panu ta padlina?

Franciszek Beckers uśmiechnął się, po tem odpowiedział powoli:

— Wie pan, powiadają, że tłuszcz koci jest doskonałym lekiem na gicht i reuma tyzm. Mam starą ciotkę w Usedom, cierpia

cą bardzo; chcę jej posłać nieco kociego tłu szczu.

— Pańskie wstretne ciotczysko z Usedom jest pewną prababką djabła! — krzyknęła Andzia, siedząca od chwili wyprostowana na kanapie.

— Tak pani sądzi? — rzekł Franciszek Beckers. Następnie złożywszy należny jej ukłon, wziął skrzynkę i oddalił się do swego pokoju.

Niespełna w tydzień później przysłano znów do niego pakiet, tym razem pocztą. Go spodyni przenosząc go przez mój pokój, dała mi znak. Gdy z jego pokoju powracała, zbliżyła się do mnie i wyjmując karteczkę z kieszeni, podała mi ją.

— Oto co jest w tym pakiecie — wyjaśni ła. — Odpisałam z frachtu pocztowego.

Pakiet był z Marsylii i zawierał dwa naście kilogramów, niźniał ilość, jaką mo żnaby obdzielić do syta w całym Berlinie na lat dziesięć wszystkie kapłanki Venus vulgi vagil.

Zaprawdę dziwnym człowiekiem był ten Franciszek Beckers.

Innym razem wyszła gospodyni silnie podniecona naprzeciw mnie, gdym właśnie do domu powrócił i drzwi kluczem otwierał.

— Dziś rano przyszła dość duża skrzynia może dwa metry długa a pół metra wysoka. Z pewnością w skrzyni tej jest trumna!

Ale Franciszek Beckers po kilku godzi nach oddał skrzynię do rozbitcia na trzaski, a chociaż gospodyni przez wiele dni podczas sprzątania bacznie się rozglądała, nie mogła cdkryć niczego, co choćby w najmniejszym było podobne do trumny.

Powoli zniknęło nasze zainteresowanie się tajemnicami Franciszka Beckersa. Otrzy mywał on potem jeszcze nieraz tajemnicze

skrzynie, czasem małe, jak te z zdechłymi ko tami, to znów wielkie, długie. Przestaliśmy bawić się rozwiązywaniem tej zagadki, tym bardziej, że poza tem Franciszek Beckers nie czem nie zwracał na siebie uwagi. Czasem późnym wieczorem przychodził do mnie na parę godzin i przyznał mi, że powadkiem z nim sprawiała mi prawdziwą przyjemność.

Wtem zdarzyła mi się bardzo niemiła historia.

Moja mała przyjaciółka stawała się co raz bardziej kapryśną. Ze względu na jej chore serce uważałem na nią bardzo, mimo to z każdym dniem było z nią gorzej. Franciszka Beckersa nienawidziła śmiertelnie. — Gdy podczas jej odwiedzin Beckers choćby na chwilę wszedł do mnie, to z pewnością dojsć musiało do sceny kończącej się tem, że Andzia popadała w omdlenie. Miałam owa bawiem zawsze, przy każdej sposobności. — A często bez najmniejszej przyczyny. Omdlenia te zaś trwały coraz dłużej, niepokoje mię coraz bardziej, ciągle obawiałem się, że skona mi na rękach. Biedactwo!

Pewnego popołudnia przysłała do mnie roześmiana i zadowolona.

— Ciotka pojechała do Poczłama — za wolala — mogę być u ciebie do jedenastej godziny!

Przyrzadziła herbatę, potem usiadła mi na kolanach.

— Daj przeczytać wreszcie, coś napisała!

Wzięła kartki i zaczęła czytać. Podobno ło się jej i dała mi całusa. Nasze małe przy jaciółki są bowiem najwzdzicznymi naszymi czcicielkami.

Wesoła dziś była i zdrowa.

— Wiesz co, zdaje mi się, że Jaleko jest ręk jest z tem mojem głupim sercem. Bija całkiem spokojnie i regularnie. (d. c. n.)

Dyplomaci sowieccy.

(w.) Przed tygodniem uciekł z hotelu „Roy al” dyplomata bolszewicki, Karniejew, ukradłszy kilka milionów marek.

Aby uniknąć wszelkich ewentualnych nie porozumień w tej sprawie, podkreślamy, że w hotelu „Royal” jest dwóch Karniejewów. Jeden

z nich zajmuje obecnie stanowisko dowódcy Radziwiłłowa, którego twarz natchnęła się na dłoń jednego z naszych wojskowych, wskutek czego opuścił on Warszawę na zawsze, drugie go Karniejewa wydobyli bolszewicy z obozu jeńców, czyniąc go członkiem delegacji repatriacyjnej z powierzeniem mu czynności obywatelskich. Ten też okradł swych przyjaciół i uciekł. (7)

Od redakcji

Pana Kamienieznikowi. Zamieścimy ale musimy mieć adres i nazwisko.



OGŁOSZENIE.

Nadleśnictwo RADOSZYCE, ziemi Radomskiej

podaje do wiadomości, że w dniach 17 i 18 paźd. b. r. o godzinie 10-ej rano w Magistracie m. PRZEDBORZA odbędzie się licytacja, drogą przetargu ustnego i deklaracji piśmiennych na sprzedaż z Leśnictw Przedbórz i Stara Wieś drewna użytkowego i dębowego w ilości 1607,15 m³. podzielonego na 87 losów; cena wywoławcza od 60 do 110, tysięcy marek za los.

Jednocześnie sprzedane będą w powyższy sposób szczapy użytkowe dębowe w Leśnictwach Taras i Stara Wieś w ilości 195 mp. podzielone na 7 losów w cenie od 7.200 do 6.4800 marek za los.

Deklaracje pisemne zaopatrzone w znaczek stemplowy 10 mk. złożone należy w Nadleśnictwie Radoszyce do godziny 4-ej po południu dnia 16 października 1931 r. lub też w dniu 17 października b. r. do godziny 10-ej rano na ręce Komisji Licytacyjnej w Przedborzu wraz z kaucją, stanowiącą 10 proc. od proponowanej sumy, w kopertach zamkniętych z nadpisem: „Do licytacji 17 i 18 października”.

Osoby życzące wziąć udział w przetargu, mogą obejrzeć materiał przeznaczony do sprzedaży, na miejscu za uprzednim zgłoszeniem się w Zarządzie dotyczących leśnictw.

Szczegółowy wykaz materiałów przeznaczonych do licytacji można oglądać w Nadleśnictwie Radoszyce w okręgowym Zarządzie lasów państwowych w Radoszycach, w inspekcji Leśnej w Piotrkowie (ul. Kaliska Nr. 30) i w Leśnictwach: Taras, Przedbórz i Stara Wieś.

Nadleśnictwo Radoszyce.

3139B

Kioski w Łodzi

przyjmują pzenumeratę na wszystkie pisma miejscowe i zamiejscowe.

Zamówienia przyjmuje również administracja kiosków („Promień”) Piotrkowska 81, telef. 12-98. 3246B

Potrzebny nakładacz

do płaskiej maszyny, zgłaszać się od 10-12 w Rozw.

Fortepiany i pianina

w dobrym stanie kupuje i płaci najwyższą cenę

Skład fortepianów i pianin

Karol Koischwitz.

„Moniuszki 2. (3726K

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe (LOMBARD)

ul. Zachodnia № 31,

zwładania że przyjmuje do komisowej sprzedaży z wolnej ręki, bądź z publicznej licytacji złoto, srebro, platery, obrabiania, obuwie i towary. Sprzedaż odbywać się będzie w parterowym, frontowym lokalu przy ul. Zachodniej № 31. 3160B

Biuro Komitetu Węglowego

wraca się do wszystkich odbiorców węgla krajowego, aby w swoim własnym interesie niezwłocznie nadesłali pod adres Biura K. W. Warszawa, Jasną 1, odpisy zamówień na węgiel na październik i listopad r. b., skierowane bezpośrednio do krajowych kopalń węgla lub Związku wytwórców węgla w Dąbrowie. 3288B

Dnia 2 października r. b. o g. 2-ej po południu w pierwszym, a o godz. 3-ej w drugim terminie w sali, przy kościele św. Anny, przy ul. Wacława № 4, odbędzie się

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

członków Stow. Spoż. „Dźwignia”.

O liczne i punktualne przybycie prosimy.

Wstęp za okazaniem książeczki członkowskiej.

3287B

Zarząd.

Dr. Ludwik Falk powrócił

Choroby skórne i wenerycz.

Nawrot 7. od 10-12 i 5-7 godz 3133P

Mieszkanie

pokój z kuchnią, wraz z meblami sprzedam z powodu wyjazdu.

Oferty w Rozwoju sub „Sprzedam” 8264p

Owoce

do sprzedania z dom. „SARNOW” ul. Południowa № 26, w podwórzu. 3189B

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych.

ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9-2 i od 6-8. Panie od 5-6. 2280p

Do sprzedania urządzenie sklepowe.

Wólczańska 118, w sklepie galanteryjnym. 3279B

Dr. med.

Bolesław Mikłaszewski

choroby wewnętrzne i dzieci. Piotrkowska 118, m. 4, I pi

przyjmuje od 5 do 7 w. 3284B

BIŁA SALA Hotel Manteuffel

dn. 1 października w sobotę

Wielka Zabawa Taneczna

Początek o godzinie 10 wieczór — do rana.

Orkiestra Symfoniczna. 3170B

Panienska

z 3 klasowym wykształceniem potrzebna.

Oferty w Rozwoju pod „J P,

3183B

Sprzedam

Ogród owocowo warzywny w Rudzie Pabjanickiej, łącznie z placem budowlanym ogólnej przestrzeni 34000 lok ci. Wiadomość Piotrkowska 273 m. 10 Bojarski, (3252P

Krawcy i szewcy

(czeladnicy), znajdują pracę w wojsk. Stow. Współdz. O. G. Łódź, Piotrkowska 136.

Oferty z wyszczególnieniem warunków, należy składać pomiędzy godzinami: 3-5 pop. do dn. 5 | X br. 3289p

SAMOCHODOWY OMNIBUS

na pneumatykach na 16 osób marki Presto 40 konny doskonała maszyna z gwarancją w ruchu do sprzedania za dwa miliony. Podebiec Zakrzewski (3286P)

Do sprzedania PRALNIA

dobrze prosperująca

składająca się ze sklepu, pokoju i kuchni.

Adres: Cegielniana 69. Zgłaszać się od 4-ej do 6-ej pp (3285P)

Zdolny Futo opasy

Majster pończoszny, na wszelkie maszyny mechaniczne i ręczne, poszukuje natychmiast posady. Adres: Radwańska 36 m. 29 u Neimanna. 3278K

Dr.

Dr. B. Knichowiecki

choroby dzieci

wznowił przyjęcia od g. 3-5 Nawrot 2.

Dr. Artur Banasz,

urolog.

(Choroby nerek, pęcherza dróg moczowych, chron. rzeżączka) przyjmuje od g. 5 do 7. „Moniuszki № 11. 2851-K-C

Lesz Wolf Pinkus zagubił kartę powołania wydaną w Łęcz. 2193-5

sprzedam. Wiadomość 6-go Sierpnia № 12. Mleczarnia.

Krefens, szafy i inne meble

Zaginął pies biały, czarne łaty, wabi się Pick.

Odrowadzić za wynagrodzeniem; Al. Kościuszki 39, Landau. Nieprawy właściciel będzie sądownie ścigany.

Zgubiono portfel z paszportem okupacyjnym wydanym w Łodzi oraz kartę powołania wydaną w P. K. U na imię Artur Haine Kilińskie 90 227

Do sprzedania

Majątki ziemskie, gospodarki rolne, domy z pięknymi ogrodami i owocowymi i ziemią od 2 do 8 morgów w Radogoszczu, Zgierz, Skierwiłowach, Gostyninie i innych miejscowościach. Tak również w Łodzi różne domy, fabryka czekolady, restauracja, kawiarnia, sklep tabaczniczy i inne interesy handlowe w biurze „Fortuna” Łódź Wólczańska 165 róg Karola. 302 42

Teatr Scala

Dziś teatr nieczynny
Jutro pożegnane przedstawienie
sezonu letniego!

1) Lekcja dla państwa a Bargeldów 2) Nowy minister

(akt I; w gabinecie ministra,
akt II; w mieszkaniu szefa biura)

(B)

Wykonane przez cały zespół z Redenem.

Kawaler powrócił z wojny w złości wysokiego ciemno blondyn lat 33 praktycznie i fizyczne rozwinięty z braku zna omości pragnie poznać pannę wzrostu wysokiego do interesu z kapiatalem Proszę o nadesłać nie oferty do Rozwoju MA dyskrecja zapewniona.
2535-2

Ostrożnie z kapralem przyniósł płaszcz do przerobienia lecz do zgody nie doszło skradł portfel 12 tysięcy marek paszport niemiecki wydany w Łodzi i loterie 5 klasy 41,674 cały los 71,658 pół losa i różna dokumenty na imię Józefa Wojciechowskiego Główna 21.
2231-1

Przybiłak się mały piesek z obciążonym ogonkiem odebrać można Młynarska 31 Krakowska
2311-1

Przybiecie do spółki przemysłowej lub handlowej z kapitałem do 2 milionów szczegółowe oferty nadsyłać na Rozwój pod Kapitał
2358-1

Młode bezdzienne małżeństwo poszukuje pokoju meblowanego Oferty do Rozwoju pod P. D.
2105-1

8wagonów stana wysokiego gatunku do sprzedania zaraz, loco wagon stacji kolejowej pod Łodzią wiadomość ul. Karoia 14 codziennie godz. 4-6 u p. Wołkowskiego
2178-3

Potrzebna inteligentna kobieta do zajęcia się gospodarskim wem Dzielna 29 sklep kolonialny
2517-2

Akusze ka masażystki A. Trenkler 6 Sierpnia 18 20
co dr dz 2512-12

Przybiłaka się koza duża biało-łoj maci odebrać można za zwrot kosztów Trebicka 15 Jezierskiego.
2523-1

Przybiłak się pies chart odebrać można Targowa 73-13
2550-3

Udzielam lekcji gry na fortepianie ul. Szara 15 J. Marynowska
2499-1

Dwa pokoje z kuchnią w śródmieściu zamienie na pokój z kuchnią ale obszerny w okolicy Miłsza i Długiej i t. p. Zgłoszenia pod „Zmiana” do Rozwoju
2526-2

Pracownia sukien i okryć „Wandy Główna 55 II piętro front wykończenie efektowne kostium 10,000 płaszcz 8000 sukienka 4000
co dr dz 2535-3

Przybiłaka się suka „Włczar” ciemna odebrać za zwrot kosztów Gubernatorska 5 Podlarski.
2516-2

Pianino poszukuje do wynajęcia. Będzie mało w użyciu Oferty z podaniem ceny wynaj. Proszę składać w Rozwoju sub „S. N.”
2537-2

Poszukuje posady pomocnika gospodarczego zgłoszenia proszę nadsyłać do Red. Rozwoju dla „J. M.”
2519-2

Miejsc na przychodnią przyjmę do 1 lub 2 osoby Zgłoszenia w Rozwoju pod „Przychodnia”
2534-1

Praktykanta-kę biurowego-ą do robót pomocniczych z wyrobionym charakterem pisma i umiającego-ą po niemiecku, poszukuje Biuro Obezwieczenia. Piśmienne Oferty składać w adm. Rozwoju pod J. G. 4.
-2

Przybiłaka się suka ciemno żółta młoda na boku ma plamę odebrać za zwrot kosztów Srednia 40 m 15 Linke.
2510-2

Zdolny szofer poszukuje posady dy zgłaszać się ul. Napierkowskiego 13 m. 20.
2519-3

Kobieta lub dziewczyna potrzebna do kuchni Zielona 3 stróż wskaze.
2533-1

Zaginela loksterjerka 15 | 9-21 biała z czarnymi łatkami. Odprowadzić Andrzeja 40 Jeske
-3

Ważne dla pań Najświeższe modele można nabyć po cenach przystępnych w pracowni kapeluszy W. Głuźkowskiej Przejazd 14 w oficynie. Również przyjmują się pióra do prania i fryzowania
2484-3

MITY po szkole ich przeobrażenia w świetle nauki współczesnej nap. Wład. Jezierski wychodzą w zeszytach. Pierwszy zeszyt 15 mk. do nabycia w księg. pren. 500 mk. Zawiszy 24 m 44
2491-1

Mieszkaństwo przybyłe z Paryża poszukuje pokoju meblowanego w zamian za konwersacje francuskiego od 15-go października oferta pod Konwersacja.
2485-2

Poszukuje mamy z świeżym pokarmem Dzielna 5 Kujawski
2485-3

Zdolnych siusarzy przyjmę natychmiast Zgłaszać się ul. św. Łuigi 43
2438-2

Kobieta w średnim wieku poszukuje miejsce gospodyni do starszej osoby lub jakiegoś kolwiek innego zajęcia Ulica Polna 14 Kabiak.
2501-2

Potrzebni stolarze i cieśle do fabryki wiadomość ul. Rzgowska 48 biuro techniczne.
2495-2

Zamienie pokoj w Łodzi na pokój w Warszawie Główna 36 m. 34 p. Huf.
2496-1

2 pokoje z kuchnią w centrum miasta zamienie na 3 lub 4 za dopłatą Oferty „Dopłata”.
2459-2

Zagubione dokumenty

Jakóbowski Stefan zagubił paszport wydany w Warszawie
2381-1

Szapolewska Elzbieta Piotrkowska 291 zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi
2533-1

Zaginęła legitymacja węglowa wydana na imię Leona Sima
242-1

Snyk Jan Pański № 03 zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U. Piotrkowie.
2451-2

Poczwaser jako zagubił paszport polski wydany przez komendę policji państw. w Łodzi.
2450-2

Marjan Stanisławski zagubił kartę zwolnienia wyd. w P. K. U. w Łodzi.
2440-2

Cecylja Paczesz zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi.
2439-2

Roman Jerzewski zagubił paszport zagraniczny polski wydany w Częstochowie na podstawie karty zwolnienia
2413-1

Trzepałowski Ludwik Zawiszy 28 zagubił kartę powołania wydaną w Łodzi
2411-1

Jaguś Władysław, Pomorska 31 zagubił dowód o osobisty wyd. Łaziskach.
2441-2

Rybak Franciszce Wschodnia 4 Radogoszcz skradziono paszport niemiecki wydany w Łodzi
2395-1

Aleksander Kozłowski zagubił paszport wydany przez przedstawicielstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Brukseli
2317-1

Zgubiono dwa paski zielonego jedwabiu złotem haftowane Łaskawy znalazca zechce oddać Gdańska 144-53
2342-1

Zaginął paszport rodzinny niemiecki wydany w Łodzi na imiona Jan, Władysław, Józef Zofia i Anna Krzesniak
2342-1

Lawacki Saomon Targowa 14 zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi
2340-1

Sadowska Leokadia Konstantynowska 104 zagubiła paszport rosyjski wydany w Mińsku
w-1

Józefa Woszczak zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi
2344-1

Luczak Stefan zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U. w Łodzi
2223-1

Zgubiono kwit na mąkę dla robotników firmy B. A. Geikman wyd. przez magistrat m. Łodzi, kwit unieważniony, uprasza się o zwrot takowego w biurze fabryki ul. Gdańska 91
2299-1

Skradziono portfel zawierający paszporty polskie wyd. z Sosnowca na imię Józefa Borowika i Józefy Baryły oraz książki związane.
2320-1

Zasada Władysław Rzgowska 2 Chojny zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Łodzi
2301-1

Zgubiono dowody wojskowe paszport polski wydany w Łodzi i różne dokumenty 6,085 marek gotówką na imię Bukarewicz Stefan
2365-1

Zgubiono dokumenty wraz z pieniędzmi i dowód osobisty wydany w Skierniewicach na imię Jana Fajszera Łaskawy z nalazca, raczy zwrócić ul. Wysoha № 15 Pacyński
2359-1

Losiecki Stefan Juliusza 29 zagubił dowód osobisty wyd. w Łodzi
2364-1

Kozłowska Antonina Czesłowska 24 skradziono dowód osobisty wyd. w Sławach
2370-1

Hecht Chil Al. 1 Maja 23 zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi
2374-1

Skradziono paszport wydany w Łodzi 1040 marek i książeczkę związkową na imię Edmund Köhler
2391-1

Szmul Kon Zgierska 76 zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi i kartę powołania wyd. w P. K. U. w Łodzi.
2399-1

Witkowska Helena Zawiszy 28 zagubiła paszport niemiecki wyd. w Dąbrowicach.
2376-1

Zakrzewski Stanisław Leśna 7 zagubił bezterminowego urlopu kartę wyd. w Łodzi
2382-1

Złotak Antonina Kili 146 zagubiła tymczasowy paszport wydany w Łodzi.
2108-1

Kwałczy Bolesław zagubił kartę odroczenia wydaną w Łodzi
2385-1

Frydmanówna Paulina Sienkiewicza 50 skradziono dowód osobisty wyd. w Łodzi
2396-1

Danciger Herman Piotrkowska 117 zagubił paszporty: rosyjski i niemiecki wyd. w Łodzi.
2397-1

Wronka Kazimierz zagubił kartę urlopową wydaną w P. K. U. w Łodzi.
cd dr dz 2401-1

Gerszon Sura i Łaja zagubiły paszport niemiecki wydany w Łodzi
2402-1

Neamanna Otylia Nowo-Zarzewska 25 zagubiła dowód osobisty wydany w Łodzi
2275-2

Komodziński Władysław zagubił tymczasowe zaświadczenie wydane w P. K. U. w Łodzi i pokwitowanie na rzeczy skarbowe świadectwo wolnej jazdy Nr. 2312 B-ci Cygelberg.
2270-2 w

Henrykowi Michałakowi skradziono paszport niemiecki wydany w Zgierz i matrykę Państwowej Szkoły Włokienniczej w Łodzi.
2407-1

Sztaja Hana zagubiła paszport polski wydany w Łodzi
2436-2

Wojtkras Czarna Sienkiewicza 29 zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi
2431-2

Kawecka Kazimiera Plac Koscielnego 8 zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi
2425-2

Oleszczak Jan Konstantynów Łaski 82 zagubił kartę demobilizacyjną z dokumentem podróży wydaną w Poznaniu
2433-2

Berzeczka Włodzimierzowa skradziono bilety registracyjne wydany w P. K. U. w Sierpniu 1921 roku
2460-2

Posenteld Lare zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz kartę zwolnienia wydaną w Piotrkowie
2417-2

Mendel Zendeł z Łasku zagubił kartę powołania wydaną przez P. K. U. Łódź 1 | 71 dowód osobisty przez Magistrat Łask
2446-2

Belzycki Szlama zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi Franciszkańsk 7
2445-2

Moszek Hersz Wolman zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi
2419-2

Hoppe Alfons zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi
2458-2

Kronberger Ida Radwańska 49 zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi
2461-2

Helena Kuchciak zam. przy ul. Długiej 146 zagubiła paszport polski wyd. w gm. Wierzchy
2534-2

Józefa Janicka zagubiła paszport niemiecki wydany w gm. Zadzim p.w. Sieradzki
2458-2

Koller Julian Wignera 18 zagubił kartę powołania wydaną w Łodzi
2497-2

Zgubiono paszport i różne dokumenty na imię Bronowski z Wielunia proszę oddać Polacco na 11 Morgens: ern
w-3

Pomorski Stanisław zagubił legitymację chlebową na 8 osób w raz z kartkami
w-1

Lasota Władysław Granitowa 29 zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi
w-3

Posenblum Wolf zagubił legitymację chlebową na 7 osób
2486-1

Daczyńska Antonina Kilińska 94 zagubiła dowód osobisty wydany w gm. Długa.
z-13-5

Lenartowicz Jan zam. w Jezewie zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd. w Brzezynie
2366-3

Płaszczkowi Michałowi zima w Widawie skradziono kartę bezterminowego urlopu wydaną w Łodzi
2455-3-1

Domagala Wiktorja Modra 4 zagubiła patent na handel towarami lokciowym wydanym w Łodzi.
2534-3

Peofil Orwid Kilińskiego 10 zagubił paszport niemiecki wydany w Kołce
2489-5

Przytycki Lajzer Sienkiewicza 22 zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi i kartę zwolnienia z wojska wydaną w P. K. U. w Łodzi
2500-1

Emilia Mars zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi
2551-1

Pomorski Stanisław zagubił legitymację chlebową na 8 osób i tycz kart żywnościowych
2477-1

Antoni Adamkiewicz zagubił portfel zawierający 2 paszporty niemiecki wydany w Łodzi i rosyjski wydany w Łęczycy
2461-3

Moszek Horowicz zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi
2470-3

Adolf Szefer zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Ciechanowie
2475-2

Zaginęła legitymacja chlebową na 5 osób na imię Abras Alter Cegielińska 39
2475-1

Helena Kuchciak Gdańska 14 zagubiła dowód osobisty wydany w gminie Wierzchy
w-3

Frydmanówna Paulina zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi
2462-2

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż

A!A!A! Obrączki ślubne pierścionki kolczyki z gwarancją za złoto duży wybór różn. fasonów zegarów poleca polski sklep zegarmistrzowski jubilerski Jan Placiek Brzezinska 10 przy sklepie zakład reperacyjny w-21

A.A.A. Kupuję futra, zakłady garderobe, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, placę najlepiej. Wólczajska 43, Chrząnowicz. 3572-00

A.A.A. Kupuję meble dywany futra bieliznę, garderobe maszyny do szycia Placę najlepiej Łażnik Benedykta nr. 28 m 13 parter 1555-5

A!A! Kredens oszklony z lustremi stoł krzesła łóżka materace szafy otomane biurka dywany sprzedam Piotrkowska 261-4 II piętro front. 1905-1 e

A!A! Kupuję meble, dywany, garderobe, futra, maszyny do szycia Wahnraich Benedykta 19 1912-1 e

A! Meble łóżka szafy bielizniar kąpielownię leżankę otomanę lustro kredens stoł krzesła biurko zegar sprzedam tanio Piotrkowska 225-3 front. 2350-4

A Łóżka, materace, stoł, krzesła kredens dębowy sprzedam Sienkiewicza 59 m. 21 oficyna II wejście pierwsze piętro. 2490-4

Kupuję i sprzedaję domy majątki ziemskie gospodarstwa rolne młyny placę sklepy Anurzeja 9-15 Pawłowski 1927-1

Meble sprzedam Sienkiewicza 59 oficyna II wejście II piętro m 26 2125-4

Sklep spożywczy do sprzedania Piotrkowska 269 wiadomość w sklepie spożywczym 2422-2

Eleganckie urządzenie sklepu sprzedam nadające się na Interes Galanteryjny handel Win lub Manufakturę Zastać można od 7 wieczór Targowa 14. s w cz 2483-3

Poszukuję zdolnych agentów Słowiańska 18 S. Kaczmarski od 4-6 l-w

Jadłodanie z urządzeniem sprzedam lub zamienię na dwa pokoje z kuchnią, wymagana dopłata Rozwadowska 19. 2197-1

Wilkanaście domów z wygodami mi wszelkimi sprzedam. Cena przystępna. Al. 1 Maja 16 Wozniak od 10 - II i od 2 - 5. 2158-2w

Automobil z młockarnią 10 KP i motor benzynowy z młockarnią 10 KP w dobrym stanie tanio do sprzedania Wólczajska 144 Q. Ulrich od 7-8 wiecz. 2394-1

Do sprzedania resorka parokonna w dobrym stanie i 200 worków płóciennych Gazowa 7 piekarnia przedmieście Kilińskiego. 2402-2

WYŻEL 4 miesięczny czystej rasy do sprzedania Karola 28 dozorca wskaże. 2384-2

Dom 35 mieszkań 2 miliony 600 tysięcy dom 3 p. światło wodociąg ogródek 5 i pół miliona Piotrkowska 284 51 Górny Rynek 2343-3

Maszyna szewcka łatkowa do sprzedania Benedykta 18 m 18. 2416-1

Sprzedaz i kupno nieruchomości fabryka 30 milionów i fabryka 500 milionów dalsze szczegóły na miejscu Piotrkowska 284-51 Górny Rynek 2344-3

Willa murowana 10 mieszkań światło elektryczne obórka i stodoła 6 morgów ziemi łąka z torfem i ogródek owocowy sadzawka zarybiona zaraz do sprzedania cena 7 i pół miliona marek wiadomość ul. Przejazd N 2 restauracja Millera 1789-1 e

Pianino czarne pierwszor. fisharmonjum nowe sprzedam Oferty „Fisharmonjum” do Rozwoju. 2400-1

Mam piekarnie do sprzedania w dobrym punkcie pożądanym amerykańskim, i pies szpic czystej rasy 2 mies. biały. Oferty proszę składać w red. nin. pisma pod lit. A. C. 2414-1

Mleczarnię z całym urządzeniem i dobrem lokalem światła elektryczne. Zaraz sprzedam wiadomość Konstantynowska 47 Restauracja. 2372-1

Wyżel tanio do sprzedania ul. Tkacka 4 przy Zagajnikowej. 2340-1

„Obermana” półrocznego sprzedam Lipowa 44 m 19 1972-3

Dywan ładny do sprzedania Składowa 21-5. co dr dz. 2359-2

Fabrykę czynną z pałacem (lokal wojny) i ogrodem owocowym za 32 miliony dom 3 piętr. z wszelkimi wygodami w śródmieściu za 8 tysięcy dolarów, oraz dom przy ul. Piotrkowskiej z wielkim placem nadającym się na składy za 30 milion. przyjeżdżnym z Ameryki sprzedam natychmiast. Wiadomość ulica Targowa 27 m. 47 ofic. II piętr. cz. sob. 2353-1

Brylanty, złoto, srebro, używana garderobe i t. p. przedmioty kupuję. Sklep komisowy Józefa Rutkowska Główna 33. co dr dz. 2404-9

Sklep kolonialno-dystrybucyjny sprzedam wiad. Piotrkowska 275 w magazynie ubiorów 2121-5

Kto chce sprzedać przedko dom niech się zgłosi Przejazd 24 3 2507-5

Kupuję meble używane dywany placę dobrze 24-3 2508-5

Okazyjnie do sprzedania gabinet skóra pokryty pokój jadalny lampy etc. handlarze wyłączeni. Wiadomość u dozorczy Piotrkowska 90. 2444-1

Domy dwa sprzedam zaraz wiadomość Przejazd 24-3 2505-5

Power z angielską piastą „Aedi” sprzedam Piotrkowska 72 za kład slusarski 2497-1

Jest i kontuar 5 stolików marmurowych do sprzedania Benedykta 40 wiadomość piekarni. 2499-2

Dom murowany na Rajtera do sprzedania wiadomość w kład goszczu ul. Konarskiego 5-8

Do sprzedania wóz dla apretury i farbiarnia Wysoka 9 2487-5

Dom sprzedam zaraz cena 2700000 wiadomość Przejazd 24-3 2504-1

Maszynę Singera sprzedam Drobnowska 27-4 2518-2

Sklep spożywczy do sprzedania Piotrkowska 509 wiadomość w sklepie spożywczym 2532-1

Sklep spożywczy sprzedam przy Kolei Chojny dawniej Jajłanowska teraz Śląska 26 2529-2

SKLEP Komisowy W Łankiewicza 67 poleca po cenach niskich suknie damskie, spodniczki halki bieliznę pałta męskie i damskie bluzki switry w dużym wyborze spodnie burki sukienki materiały na spodnie bluzki i suknie płasz na pałta towary Wdzwawskiej biela na pościel barchany i panele hartownie i detalicznie pończoczy skarpetki szelki szale koronkowe chusteczki welniane chustki do nęsa 2525-1

Kupię posesję w mieście lub poza miastem do 1 miliona Oferty w Rozwoju sub „Milion”. 2455-3

Lustro tremo garnitur meblowy wyszlifowanych i szofa do sprzedania Krucza 4-18. 2452-2

Sprzedam domek z ogrodem owocowym w Rudzie Pabjanickiej. Wiadomość Skwerowa 23. 2462-2

Wilczki młode rasowe do sprzedania Długa 27 m. 14. 2463-1

Pianino i dwie maszyny do dzielenia ciasta sprzedam ul. Przejazd 52 u gospodarza od 6 wieczór. -1

Rozne:

Akaszka Pipikowa Piotrkowska 132-14 Dla pań przyjeżdżnych pokój. 2233-15

Poszukuję kilku zdolnych agentów Słowiańska 18 Zastać od 6-7 w. S Kaczmarski 2178-1

Biurko małe dębowe za 40,000 i mandolinę z futerałem 10,000 mk. sprzedam Wólczajska 79 m. 16 2418-1

Do sprzedania zaraz 2 lokomobile przewozowe 8 i 10 koni wiadomość udziela L. Bartel ul. 6 Sierpnia 8 2424-2

Fortanę dajemy mającym zamiar kupić domy wille majątki ziemskie gospodarstwa hotel fabryki maszyny tekstylnie drogerie interesy handlowe i t. p. w moich biurach Handlowo-Przedsiębiorczych Taszycki Łódź Piotrkowska 90 telefon 840 Bydgoszcz Dworcowa 15 1604-1

Koza dojna do sprzedania także potrzebny chłopek. Wiadomość ul. Nawrot 24 m. 2. 2426-1

Burko otomane szafy stoł krzesła lustro łóżka sprzedam Piotrkowska 189-9

Przybłąkała się suka wilkołak żółta młoda Odebrać za zwrotem kosztów Cegielniana 4 u elektrotechnika 3138-1

Potrzebne są zaraz panienki do szydełkowej roboty Helena Lipińska Sienkiewicza 34 2147-1

Młode bezużycie małżenstwo poszukuje pokoju umeblowanego Oferty w Rozwoju 2261-1

Potrzebny dozorca robót z kaucją Magistracka 4 m 2 part wiecz od 5-ej lub ranno do 9-ej 200-14

Ogrodnik znając wszystkie działy ogr. handlowego i ozdobnego a przeważnie zakładanie sadów przyjmie roboty sezonowe i stałe inspekcje Przejazd 33 m 4 od 1/2-1-ej do 1/2-3-ej Majkowskiego 2106-3

Młody zdemobilizowany plut. b. szef kanc. W. P. włada 3-ma językami poszukuje posady biurów lub w manufakturze. Oferty skł. „A.B.E. 54 do adm. Rozwoju 2403-1

Zdolny energiczny biuralista z 7 kl. wykształceniem oraz praktyką biurową i handlową, był sierzant wojsk polskich pełniący obowiązki oficera kasowego poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do Rozwoju pod „L.S.” 2390-1

Przybłąkany pies łowczy biały czarne łaty poszukany do odebrania za zwrotem kosztów Gubernatorska 38 m 3 2320-1

Potrzebna dziewczynka do szycia Dzielna 38. Rozwoju. 2290-1

Włosa zułna kamizelka Sienkiewicza 91 m 4 2349-1

Zaginęła suka morengowa-Łata rasy buldog uszy długie ogon obcięty odprowadzić na ul. Złota 2 za wynagrodzeniem. 2278-1

Cukierkowiec uczeń cukierkarni i służący potrzebni Cegielniana 33 Cukiernia Kornarot. 2430-1

Kotlarz Zdolny samodzielnym potrzebny zaraz Zakatna 81 Ołdakowski i Neuma. 2432-1

Zaraz otrzyma pracę panna umiejąca biegle liczyć i ośnić jako kasjerka i ekspedientka w restauracji kaucją 10,000 mk. Oferty z dołączeniem odpisów świadectw i fotografii dla okaziciela 5-ciu marek 360 26. 2433-2

Przybłąkała się koza duża odebrać można Ekierta Nr. 10 Hwży. 2274-1

Zaginął wyżel maści brązowej dnia 28/9 21 z znacznikiem Nr 2645 uprasza się o odprowadzenie za zwrotem kosztów Targowa 10 m 10 Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej 2474-1

28 września przy zbiegu ul. Pustej i Sienkiewicza zaginęła suczka rasy wilczej 6 miesięczna ciemnej maści Znalazcę uprasza się o odprowadzenie Pustk 22 m 11 za wynagrodzeniem. 2512-2

Kawiarka i dziewczyna do kanc. ni potrzebna Piotrkowska 43 cukiernia 2476-1

Maszyna nowa „Singer” gabinetowa do sprzedania wiadomość T. Obrebski Piotrkowska 115. 2531-2

Stolarskie warsztaty kupię ul. Szara 20 m 20 od 5-ej do 8-ej wieczór 2495-2

ZAGINEŁA dnia 28 września zaginęła biała z czarnymi uszami fozterierka Odprowadzić za nagrodą Łąkowa 18 w por. Olecki nieprawy posiadacz będzie ścigany sądownie 2479-2

Panienka zdolna do handlu poszukuje miejsca do sklepu z kaucją Młynarska 4 m. 4. 2468-2

Podoficer zdemobilizowany obecnie na posadzie poszukuje od zaraz pokoju umeblowanego przy rodzinie Oferty wraz warunkami wynajmu. przyjmie Rozwoju sub. „Podoficer”. 2443-2

Student udziela korekty Długa 43 L. Kosiniski. 2438-4

Potrzebne dziewczyny do Restauracji „Louvre” Piotrkowska 86. 2457-2

Zwolniony z wojsk poszukuje pracy w charakterze Kellera lub Markiera z długoletnią praktyką z dobrymi świadectwami na miejscu lub na wyjazd ul. Wilcza 22 m. 7. 2449-2

Skradziono suczkę białą z ciemną plamą nad okiem wabi się Sady proszę odprowadzić za wynagrodzeniem Wólczajska 79 m 5 2275-1

Kupię dom bez posadnictwa w zapłacie do 4 milionów blisko Piotrkowskiej Oferty nadesłać do Rozwoju pod Dom. 2257-1

CENA OGŁOSZEN: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 50 mk. ZWYCZAJNE 20 mk. NEKROLOGI mk. 25 za wiersz nonpar. DROB. OGŁOSZENIA mk. 5 za wyraz, najmniej 50. Dla poszukujących pracy mk. 200. KOMUNIKATY mk. 50. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. drożej. Stronica przez tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 łamów, za tekstem 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 łamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium umiata Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój”, w Zgierzu, u p. La. K a z a c z a n o w a p o c z y n z k a o b o n a r u j e w s z y s t k i e j u ż p r z y j ę t e o g ł o s z e n i a o d d n i a z m i a n y c e n b e z u p r z e d n i e g o z a w i a d o m i e n i a.